

# Nowy rozkład jazdy autobusów miejskich

07.01.2003. r.

Nr 2 (604)

Rok XIII

Cena 1.50 zł

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

E-mail: z\_soch@poczta.onet.pl

TYGODNIK



## Nowy Rok na Podzamczu

Strona 9



### W numerze

**OD DZIŚ GŁOSUJEMY NA SOCHACZEWIANINA ROKU 2002**

Strona 9

### DO WÓDKI 50 METRÓW

Punkt sprzedaży i podawania napojów alkoholowych nie może być usytuowany (z wyjątkiem szkół średnich, dla których stosuje się odległość 100 m), bliżej niż 50 m od powyższych miejsc.

Strona 2

### W POSZUKIWANIU INWESTORA

W poprzedniej kadencji wielu radnych zwracało uwagę na to, że miasto od 2000 roku jest źle lub w ogóle niepromowane. W prasie lokalnej pojawiały się m.in. takie wypowiedzi: "Sochaczew jest promowany w taki sposób, że nie tylko o nim nie słychać, ale jeśli już się pojawi w świadomości społecznej, to zawsze w najgorszym świetle (TIR-y, dziury w drogach i brud).

Strona 3

### PAŹDZIOCH Z RODZINY KIEPSKICH

Lubię postać Paździocha, może dlatego, że jego charakter, sytuacje, w których się znajduje, mnie jako Ryszarda Kotysa nie dotyczą.

Strona 7

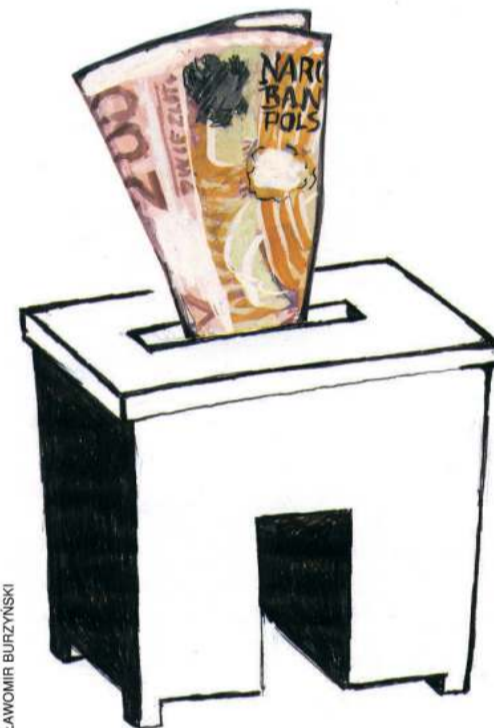
## Czy pani brała sama, czy razem z nim?

Od dłuższego już czasu pisze się i mówi w Sochaczewie głośno o ujawnionej w grudniu aferze gospodarczej w Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej "Włókniarz". Jak czytamy w komunikacie policji "od dłuższego już czasu pracownica księgowości Wanda A. dokonywała przywłaszczeń powierzonych jej pieniędzy stanowiących wpłaty z tytułu czynszu, przekształceń własnościowych i opłat bieżących członków spółdzielni."

Tyle komunikat. Jak jednak do tego doszło, że prawdopodobnie przez kilka lat niemal na oczach wszystkich zniknęły wpłaty spółdzielców a ani kolejni prezesi, bo zmieniają się oni tam często, ani członkowie Rady Nadzorczej, ani nawet główna księgowa, nic nie zauważyli? Zwłaszcza, że jak się okazuje, chodzi o sumy niebagatelne. Nieoficjalnie dowiadujemy się, że prowadzona dziś kontrola dopatrzyła się już ok. 200 tys. zł strat.

O to wszystko zapytaliśmy Jerzego Chipczyńskiego, do niedawna jeszcze prezesa spółdzielni, który swoją funkcję sprawował około półtora roku.

Dokończenie na str. 8



SLAWOMIR BURZYŃSKI

## Niech gra Orkiestra

**W najbliższą niedzielę, 12 stycznia po raz 11 zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.**

Na ulice Sochaczewa i powiatu wyjdzie 400 wolontariuszy, którzy będą zbierać pieniądze na zakup sprzętu medycznego dla oddziałów niemowlęcych i dzieci młodzieży.

Sztab WOŚP mieści się tradycyjnie w Hufcu ZHP, a w akcji wezmą udział wszystkie gminy naszego powiatu. Po raz pierwszy do sochaczewskiego sztabu przyłączyła się młodzież z Zespołu Szkół Integracyjnych

w Kampinosie. W Orkiestrze zagrają prawie wszystkie szkoły, ośrodki kultury, Ochotnicze Straże Pożarne, a także stowarzyszenia, władze samorządowe, instytucje, media.

Dokończenie na str. 8



## Ile dostaną radni

Miejscy radni na grudniowej sesji Rady dokonali wyboru Krzysztofa Wasiaka jako przedstawiciela Rady w Radzie Społecznej Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sochaczewie. Na prośbę burmistrza Czubackiego do Komisji Mieszkaniowej delegowano Urszulę Gajdę, Danutę Radzanowską i Jana Anyszewskiego.

Jak zwykle, radnych poróżnił projekt uchwały w sprawie przyznania diet. Prezydium Rady zaproponowało wysokości takie same, jak w poprzedniej kadencji. Zmiany, jakie chcieli wprowadzić radni, szły w obu kierunkach, zarówno obniżenia, jak i zwiększenia kwot. Nie wszystkim podobały się także zasady obniżania diet za nie-

obecność na sesji lub komisji. Zbigniew Lewandowski proponował nie obniżać diet za pobyt w szpitalu, Danuta Radzanowska, aby obniżyć tylko za nieobecności nieusprawiedliwione. Maciej Małecki, który, jak stwierdził, "nie chciałby być policjantem i rozstrzygać, która nieobecność jest usprawiedliwiona, a która nie", poprosił o pomoc sekretarza Urzędu Andrzeja Wierzbickiego. Wyjaśnił on, że przyjęcie tej zasady wymaga wprowadzenia ścisłych kryteriów usprawiedliwienia. Dieta nie jest wynagrodzeniem, tylko zwrotem kosztów. Jeżeli ktoś nie ponosi kosztów, bo nie uczestniczy w sesji... Kiedyś radni diety płatne mieli za poszczególne posiedzenie Rady lub Komisji,

więc nie było takich kłopotów interpretacyjnych.

W związku z takimi wyjaśnieniami radni wycofali swoje wnioski, a wniosek Jana Anyszewskiego o podniesienie diet o ok. 5 proc. nie zyskał uznania radnych.

Jednogłośnie (20 głosów za) przyjęto więc projekt przedstawiony przez Prezydium. Ustala on diety w następujących wysokościach - przewodniczący rady - 1.678 zł, wiceprzewodniczący rady - 1.191 zł, przewodniczący komisji rady - 839 zł, zastępcy przewodniczących komisji - 772 zł, członkowie rady - 705 zł. Za nieobecność na sesji potrącone zostanie 100 zł, za nieobecność na posiedzeniu komisji - 50 zł.

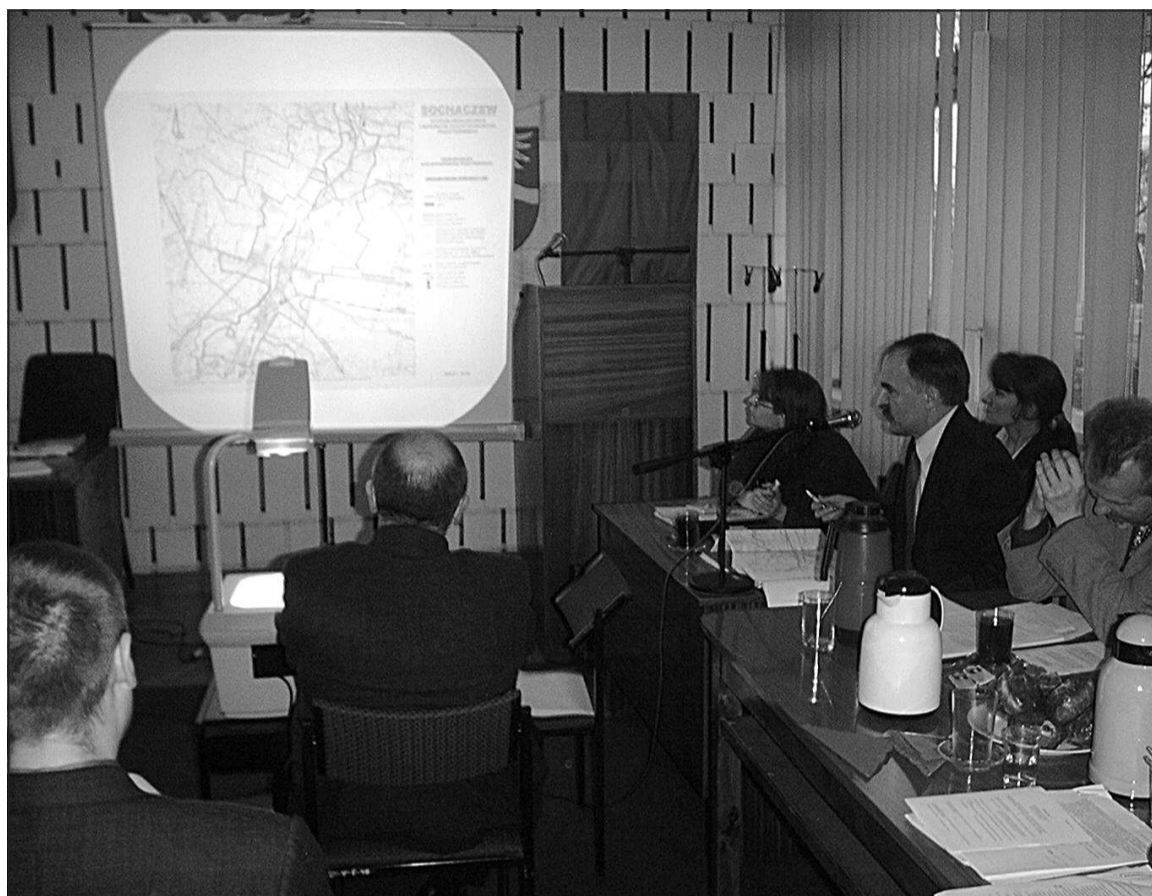
aw







# SYLWESTROWA SESJA



Ostatnią sesję 2002 r. miejscy radni odbyli 30 grudnia, więc praktycznie tuż przed Sylwestrem. Pośpiech był jednak konieczny, gdyż do końca roku ustawa nakazywała przyjęcie "Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew".

Sesję rozpoczęła seria uchwał budżetowych. Radni przeznaczili 200 tys. zł na spłatę zadłużeń byłego ZUK. Przy okazji, ponieważ do spłaty pozostało jeszcze ponad 2 mln złotych, Andrzej Olejnik poddał burmistrzowi pod rozważenie możliwość wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do winnych powstania takich zadłużeń.

Radni przeznaczili 61.410 zł na zwiększenie kosztów oświetlenia ulic, placów i dróg. To zadłużenie z kolei powstało na skutek zmiany właścicieli niektórych ulic na terenie Sochaczewa, które od stycznia 2002 r. przejęło miasto.

Ponieważ wyższa jest, niż zakładano, realizacja przychodów z tytułów opłat za gospodarstwo korzystanie ze środowiska (głównie są to kary i grzywny od osób fizycznych i prawnych), powstała nadwyżka (69.500 zł) przeznaczona na pokrycie kosztów oczyszczania miasta.

## SZANSE I BARIERY

Najważniejszą decyzją miejskich radnych było przyjęcie na ostatniej sesji "Studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego Sochaczewa". Gi-

gantyczna praca, jaką wykonał zespół inżynierów Jolanty i Juliana Zasuwy, Tadeusza Krysiaka i Zofii Białkowskiej, zaowocowała kilkudziesięcioma stronami materiałów źródłowych i kilkunastoma planszami graficznymi, obrazującymi całościowy stan miasta, zarówno w zakresie istniejących mediów, obiektów i budynków, dróg i ulic. Studium obejmuje także proponowane projekty zagospodarowania miasta, m.in. w związku z ochroną dziedzictwa kulturowego (proponując specjalny program mającego za zadanie renowację placu Kościuszki), połączenia istniejących i planowanych rozwiązań komunikacyjnych z budową obwodnicy. Poszczególne działy zatytułowano "Polityka przestrzenna - kierunki zagospodarowania", "Ochrona środowiska przyrodniczego i dóbr kultury", "Kierunki przekształcania układu komunikacyjnego", "Infrastruktura techniczna", "Instrumentalizacja polityki przestrzennej".

Radni podkreślając ogrom pracy, jaką włożył zespół w opracowanie Studium, zobowiązywali burmistrzów do jak najszybszego rozpoczęcia jego realizacji.

Julian Zasuwa, referujący założenia i efekty pracy zespołu, zwracał uwagę na szansę, jaką takie opracowanie daje w przygotowaniu wieloletniej strategii rozwoju Sochaczewa, a jednocześnie na ograniczenia, jakie w związku z tym mogą powstawać, zwłaszcza w postawie mieszkańców miasta, zainteresowanych

bezpośrednio poszczególnymi wycinkami prac.

Rada Miejska przyjęła także uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Sochaczewa. Uchwała obejmuje teren w granicach administracyjnych miasta, dla którego nie sporządzono miejscowego planu po 1 stycznia 1995 r., lub który nie jest objęty aktualnie trwającą procedurą sporządzania miejscowego planu. Praktycznie to ok. 80 proc. powierzchni Sochaczewa.

Przedmiotem ustaleń zmiany planu będzie między innymi przeznaczenie terenów oraz linie rozgraniczające tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania; granice i zasady zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie; ustalenie zasad i warunków zagospodarowania terenów, w tym również zabudowy i gabarytów budynków; ustalenie zasad i warunków zagospodarowania terenów na działki budowlane; sformułowanie szczególnych warunków zagospodarowania wynikających z potrzeby ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego.

Jednocześnie dopuszczono sporządzanie i zatwierdzanie tych zmian etapowo, to znaczy niezależnie od siebie dla poszczególnych fragmentów tego terenu.

Rada wyraziła zgodę na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego pracowniczych ogrodów działkowych w Chodakowie ustalając bonifikatę w wysokości 72,4 proc. ceny nabycia nieruchomości. Działki te są w użytkowaniu wieczystym miasta, właścicielem jest Skarb Państwa. Użytkowanie wieczyste zostało nabyte przez miasto za sumę 40 tys. zł, transakcji tej dokonano celem zabezpieczenia interesów działkowców. Wysokość przyznanej bonifikaty wyliczona została w ten sposób, aby odzyskać wydane przez miasto pieniądze.

Przeznaczono do sprzedaży w trybie przetargowym działkę przy ul. Reymonta, natomiast decyzję odnośnie sprzedaży działki przy ul. Podzamcze (teren na skarpie) odłożono na później.

aw

## Więści ze szkół i przedszkoli

● 10 grudnia w Szkole Podstawowej nr 4 odbył się apel poświęcony "Prawom dziecka". Był on podsumowaniem tygodnia pod hasłem "Przestrzegamy Praw Dziecka i Człowieka". Apel przygotowali uczniowie klasy 6c pod czujnym okiem wychowawczyni Jolanty Cichockiej, a jego celem było zapoznanie z prawami i obowiązkami każdego małego człowieka. Aby uatrakcyjnić jego formę kilka najważniejszych praw młodsi artyści przedstawili w scenkach dramatycznych.

● 18 grudnia w Szkole Podstawowej nr 1 miał miejsce szkolny finał konkursu "Jesteśmy młodymi Europejczykami". Przygotowania doń zajęły cały miesiąc. Na korytarzach pojawiły się informacje o korzyściach wynikających z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Każda klasa wylosowała trzy państwa, o których miała zgromadzić informacje. Konkursowym zadaniem było również wykonanie prac plastycznych na temat: Jak ja młody Europejczyk chciałbym być w świecie postrzegany?

Konkurs przygotowały panie Kalińska i Bojarowska, a w komisji zasiadły panie: Rzczycka, Włodarczyk i Zając. W kilku jego konkurencjach poszczególne klasy wykazały się dużą wiedzą, dokładnością i pomysłowością. A ponieważ odbywał się on w tygodniu przedświątecznym, dodatkowo uczniowie klasy 5c przygotowali serwis infor-

macyjny o zwyczajach świątecznych panujących w krajach Unii Europejskiej.

● W Gimnazjum nr 2 już kolejny raz zorganizowany został Tydzień Humanistyczny, któremu tym razem przyświecały słowa księdza Tischnera: "Wychowują tylko ci, którzy mają nadzieję". Pozwolił on uczniom wykazać się różnymi umiejętnościami i talentem w konkursie pięknego czytania, konkursie na pracę pisemną nt. "Polska - mój dom", konkursie plastycznym pt. "Najpiękniejszy zakątek w kraju", plastyczno-literackim przybliżającym inne kraje, ich kulturę i najciekawsze miejsca. Dużym zainteresowaniem cieszył się również konkurs ph. "Czy umiesz się zachować?" Przystępujące doń klasy losowały temat scenki mającej nauczyć, jak powinien zachowywać się kulturalny człowiek, np. przy stole, w autobusie czy w muzeum. Natomiast najcieplej przyjęty został konkurs piosenki obcojęzycznej.

Udział w każdym z nich premiowany był punktami, których najwięcej udało się zdobyć klasie I c, czyli europejskiej. Cieszy nas, że tak wiele dzieje się w naszych placówkach oświatowych. Nauczycielom i wychowawcom gratulujemy i życzymy wielu jeszcze ciekawych i trafionych pomysłów.

Opr. Małgorzata Pałuba

## Jacy są młodzi Polacy

Specyficzna lekcja wiedzy o społeczeństwie odbędzie się w czwartek 9 stycznia w Gimnazjum w Teresinie. Koło z WOSU wraz z opiekunem Piotrem Szlachetko przygotowało debatę "Młodzi Polacy - jacy jesteśmy". Będzie to przede wszystkim nauka kulturalnej dyskusji. Uczniowie zostaną podzieleni na dwie antagonistyczne grupy bierające na przemian głos w temacie. A zabierać go będą mogli nie tylko uczniowie, ale również zaproszeni goście.

Na koniec, po około 25-30 minutach uczestnicy powstaną z miejsc, aby stanąć po stronie "za" lub "przeciw". W ten sposób wyrazić swoją opinię będą mieli okazję wszyscy, nawet ci, którym zabraknie odwagi lub chęci na zabranie głosu.

Jak twierdzi Piotr Szlachetko, uczestnicząc w tej debacie uczniowie będą mogli przekonać się, że wśród młodych osób jest wiele pozytywnych postaci, które mogą być dobrym wzorem dla innych, a nie tylko bohaterami kronik kryminalnych.

pab

## K o n k u r s

### Najciekawsza dekoracja świąteczno-noworoczna

**KUPON** Najładniejsza witryna  
zgłaszam witrynę przy ulicy

..... Nr.....

**KUPON** Najładniejszy balkon  
zgłaszam balkon przy ulicy

..... Nr.....

**KUPON** Najładniejsza posesja  
zgłaszam posesję przy ulicy

..... Nr.....

## Estetyczne dokarmianie

To zdjęcie wykonano przed jednym z sochaczewskich bloków. Nie jest to widok powszechny, choć faktem jest, że wielu mieszkańców dokarmia bezdomne zwierzęta i pozostające na zimę ptaki.

Karmnik dla ptaków wykonali i ustawili mieszkańcy bloku na końcu ul. Żeromskiego. Przyzwyczyli się do niego miejscowe wróble, bo ludzie często wynoszą tam ziarna lub inne ptasie pokarmy. Zamiast rozrzucić jedzenie na trawnikach czy przy śmietnikach trafia ono do estetycznego karmnika.

Przykład wart naśladowania, bo przed nami zapewne jeszcze nie jeden mroźny dzień.

(s)



JOLANTA SOSNOWSKA

# Jak załatwić sprawę kolizji

Coraz więcej na naszych drogach jeździ samochodów i coraz częściej dochodzi do kolizji i wypadków.

Przypominamy wszystkim kierowcom, gdy dochodzi do wypadku drogowego i są osoby ranne, to podstawowym obowiązkiem jest udzielenie pierwszej pomocy ofiarom, a następnie jak najszybcze we-

zwanie karetki pogotowia i policji. Nie wolno zmieniać położenia pojazdów i niszczyć śladów, które później stają się dowodami w sądzie, a które policjanci zabezpieczają i dołączają do prowadzonych postępowań. Natomiast, gdy dochodzi do kolizji i nie ma osób rannych, obowiązuje usunięcie pojazdów

z miejsca kolizji, aby nie utrudniały ruchu drogowego. Policjant, gdy przyjedzie na miejsce, może ukarać winowajcę mandatem.

Obaj posiadacze pojazdów biorących udział w kolizji mogą też napisać oświadczenie na wzorach, które mogą otrzymać w firmach ubezpieczeniowych. Nie mają wtedy

obowiązku wzywania policji. Gdy natomiast nie mogą dojść do porozumienia co do winy, powinni zadzwonić po policję, która prawie zawsze potrafi załatwić sprawę. Wzory oświadczeń powypadkowych drukujemy poniżej do wykorzystania.

J.W.

## Kolejne ostrzeżenie

Już parę razy policjanci z Komendy Powiatowej z sekcji Przestępstw Gospodarczych prowadzili dochodzenia przeciwko firmom wyłudającym pieniądze od ludności a nie dających w zamian w zasadzie nic. Kończyło się prawie zawsze tylko na ogromie włożonej pracy i stratach finansowych mieszkańców.

Jedna z firm, której siedziba mieści się przy ul. Narutowicza proponowała pożyczki najpóźniej w ciągu kilkudziesięciu dni. Pożyczkobiorca musiał tylko wpłacić na jej konto odpowiednią sumę. Umowy sporządzanej drobnym drukiem prawdopodobnie przez prawników firmy nikt nie czytał dokładnie, tylko podpisywał i to był błąd.

Rzecznik prasowy KP Policji nadkomisarz Sławomir Kęsicki apeluje, aby przed podpisaniem podobnych umów skontaktować się z prawnikiem i zasięgnąć jego opinii. Nikt jednak tego nie robi. Pożyczkobiorca często umowy podpisuje w ciemno. Policjanci z Sochaczewa po zgłoszeniach od mieszkańców i skargach zaczęli prowadzić postępowania dochodzeniowe. Na wieść o tym jedna z osób stojących przed biurem firmy zemdląła.

Ostrzegamy mieszkańców - umowy na pożyczki są sporządzane w profesjonalny sposób i pełne konsekwencje ponosi osoba która je podpisuje.

Policjanci z sekcji Przestępstw Gospodarczych proponują osobom, które czują się pokrzywdzone, aby dzwoniły do Komendy, nr tel. 862-22-17 w. 213 w celu złożenia skargi.

J.W.

## Przystań dziękuje

Gdy kolejny już - trzeci - raz zasiedliśmy z naszymi podopiecznymi, z sochaczewskimi maluchami oraz z ich rodzicami i z Przyjaciółmi Stowarzyszenia "Przystań" do wigilijnego stołu, gdy patrzyliśmy na radosne twarze dzieciaków, na bogato zastawiony stół, na wspaniałe prezenty czekające pod choinką na ich otwarcie, ogarnęła nas refleksja, którą winni jesteśmy się z Państwem podzielić.

Z całą pewnością nie byłoby możliwe przygotowanie tak wspaniałego, uroczystego spotkania przy wspólnej wieczerzy, gdyby nie zaangażowanie wielu ludzi. Wszystkim pragniemy gorąco podziękować, w szczególności zaś niezawodnym członkom Stowarzyszenia, wspaniałym Rodzicom naszych podopiecznych, Pani Beacie Brymorze z Masterfoods, Pani Jolancie Śmielak-Sosnowskiej z "Ziemni Sochaczewskiej", Panu Zdzisławowi Pakule z Firmy Sanibud, Panu Marianowi Andrzejewskiemu, Pani Grażynie Gajdzie z "Echa Powiatu", Pani Justynie Błach, Panu Sławomirowi Matczakowi i przybyłym na świetlicę Gościom.

Mamy nadzieję, że radość tego spotkania wszyscy zanieśli do rodzinnych domów. Wierzmy, że taka wigilia trwać będzie w sercach naszych dzieciaków bardzo długo, a wszystko dzięki dobroci wielu, wielu ludzi. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie otwarte dłonie i gorące serca naszych darczyńców.

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia "Przystań" oraz w imieniu naszych podopiecznych pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia na Nowy, już 2003, Rok. Niechaj przyniesie wszystkim ludziom dobrej woli spełnienie ich marzeń. Naszym Darczyńcom i Przyjaciółom życzymy wszelkiej pomyślności, a także radości z daru dzielenia się z bliźnimi.

**W imieniu Stowarzyszenia**  
Irena Repsz

### OŚWIADCZENIE POWYPADKOWE

..... zamieszkały .....  
(imię i nazwisko) (dokładny adres)

.....  
(oznaczenie dowodu osobistego) (prawo jazdy - nr. kat. i przez kogo wydane)

oświadczam, że w dniu ..... około godz. ....  
w miejscowości ..... prowadząc .....  
(nazwa miejscowości, ulicy) (rodzaj)

..... nr rejestracyjny .....  
(pojazdu) (marki)

spowodowałem wypadek drogowy, w wyniku którego .....

.....  
(podać rodzaj szkody np. został uszkodzony samochód, marka i nr rejestracyjny)

Okoliczności wypadku były następujące: .....

.....  
(opis wypadku, oznaczenie innych pojazdów i osób uczestniczących w wypadku, jakie były naruszone zasady ruchu drogowego, rodzaj uszkodzeń itp.)

Do powstania wypadku przyczynił się .....

.....  
(podać osoby lub okoliczności)

Oświadczam, że w chwili wypadku nie byłem pod wpływem alkoholu, narkotyków ani innego podobnie działającego środka.

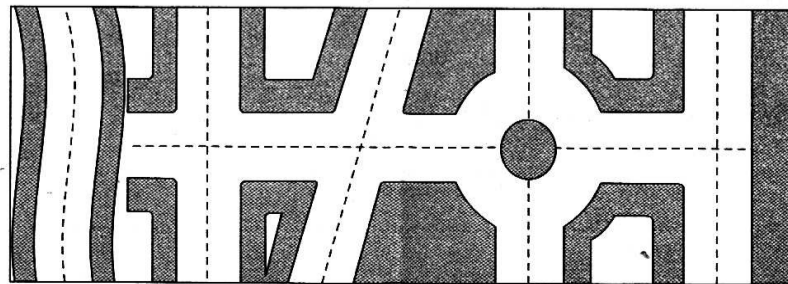
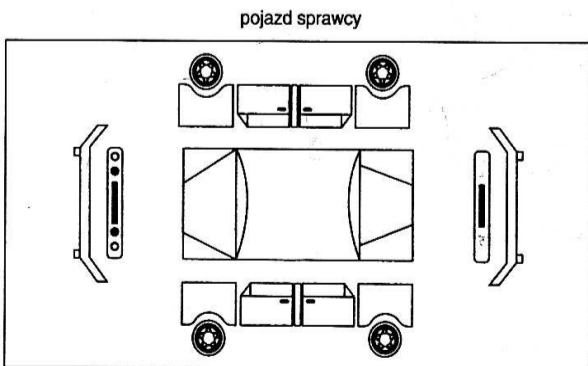
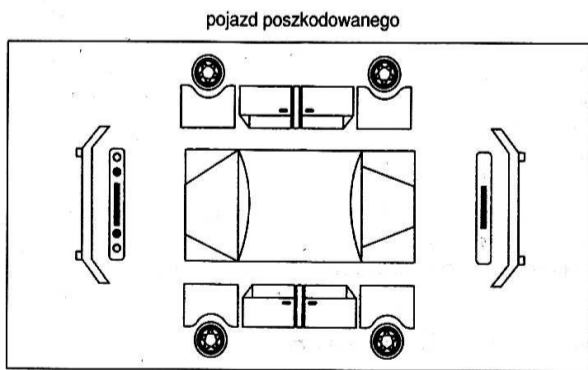
..... dnia ..... r. ....  
(podpis)

Świadkowie wypadku:

.....  
(imię i nazwisko, adres)

.....

### SZKIC SYTUACYJNY WYPADKU



# Nowy rozkład jazdy autobusów miejskich

Według publikowanego dziś rozkładu autobusy ZKM kursują już od 1 stycznia. Jednak nie znaczy to, że jest on wersją ostateczną. Ponieważ w tej chwili wciąż jeszcze dzwonią telefony w sprawie rozkładu, wprowadzanie zmian jest nadal możliwe. Zakład Komunikacji Miejskiej prosi osoby mające propozycje zmian o kontakt telefoniczny pod nr 862-99-27. Na koniec stycznia planowana jest ostateczna wersja nowego rozkładu jazdy i wtedy też powinny, jak w ubiegłym roku, pojawić się książeczki z aktualnym rozkładem.

ENERGOMONTAŻ - PKP - CHEMITEX - KORCZAKA	
DZIEŃ ROBOCZY I ŚWIĄTECZNY	
DO CHEMITEXU 2	4.27 6.00 7.20 10.45 12.14K 15.05 17.35K 18.41 22.10
3	5.33 6.49 8.00 9.15 10.14 11.30 13.06 15.26 16.40 18.18 19.29 20.59 22.21T
3A	4.50R 6.05 7.00 8.54 10.10 11.20 13.30 14.45 16.00 17.38 18.59 20.00 21.05 22.05
DO MŁYNARSKIEJ 4	6.10 7.00C 8.20C 9.24 11.10C przez Kornel 14.20C 15.40 16.50 18.20 20.06 21.00 22.00
DO PLECEWIC 5	7.30 15.04
DO ŻEL. WOLI 6	6.30
DO KORCZAKA 1	16.15
DO CHEMITEXU 2 BIS	14.10
LINIA NR "2" "2BIS" I "1" - KURSUJE TYLKO W DNI ROBOCZE R - TYLKO W DNI ROBOCZE C - ZAJEJDZA NA CMENTARZ KOMUNALNY K - DOJEJDZA DO KORCZAKA LINIA NR. 4 W DNI ROBOCZE KURSUJE PRZEZ UL. ŁUSZCZEWSKICH W DNI ŚWIĄTECZNE PRZEZ UL. OKRZEI	

MALESIN - PKP - CHEMITEX	
DZIEŃ ROBOCZY I ŚWIĄTECZNY	
DO CHEMITEXU 2	4.29 6.02 7.22 10.47 12.16K 15.07 17.37K 18.43 22.12
3	5.35 6.51 8.02 9.17 10.16 11.32 13.08 15.28 16.42 18.20 19.31 21.01 22.23T
3A	4.52R 6.07 7.02 8.56 10.12 11.22 13.32 14.47 16.02 17.40 19.01 20.02 21.07 22.07
DO MŁYNARSKIEJ 4	6.12 7.02C 8.22C 9.26 11.14C 14.22C 15.42 16.52 18.22 20.08 21.02 22.02
DO PLECEWIC 5	7.32 15.06
DO KORCZAKA 1	16.17
DO ŻEL. WOLI 6	6.32
DO CHEMITEXU 2 BIS	14.12
R - TYLKO W DNI ROBOCZE C - ZAJEJDZA NA CMENTARZ KOMUNALNY K - DOJEJDZA DO KORCZAKA T - TYLKO DO TROJANOWA LINIA NR "2" "2BIS" I "1" KURSUJE TYLKO W DNI ROBOCZE LINIA NR "4" W DZIEŃ ROBOCZY KURSUJE ULICĄ ŁUSZCZEWSKICH W DZIEŃ ŚWIĄTECZNY OKRZEI	





# Czy pani brała sama, czy razem z nim?

Sugestie i zarzuty mieszkańców, że w spółdzielni giną pieniądze, że ktoś kradnie, powtarzały się już od dłuższego czasu. Ja wychodząc z założenia, że w każdej plotce może być odrobina prawdy już we wrześniu ubiegłego roku wszcząłem wraz z główną księgową oraz moim najbliższym współpracownikiem, panem Naguszewskim, takie małe śledztwo. Zaczęli być wzywani nasi dłużnicy, sprawdzaliśmy niektóre dokumenty. Wszystko to jednak trochę po omacku. Mimo to trafił się w końcu dłużnik, który twierdził, że wszystko ma spłacone. W tym momencie wszystko stało się dla mnie jasne, a gdy znalazły się kolejne takie osoby, sprawa stała się nieprzyjemna, bo podejrzenie padło na jedną z długoletnich pracownic księgowości, która przez lata pracy w spółdzielni pełniła wiele odpowiedzialnych funkcji, była między innymi członkiem zarządu spółdzielni. To ona właśnie prowadziła sprawy przekształceń własnościowych mieszkań, gdzie w grę wchodziły największe pieniądze.

Wówczas to - kontynuuje Jerzy Chipczyński - główna księgowa odsunęła od tych spraw panią Wandę A., lecz na polecenie przewodniczącego Rady Nadzorczej ponownie trzeba było ją przywrócić. A już wtedy wiadomo było, że są duże braki pieniężne.

W jaki sposób pieniądze znikają? Sprawa była prosta - wyjaśnia były prezes - wpłacający otrzymywał od urzędniczki fałszywy kwit a pieniądze trafiały do jej kieszeni. Ów kwit nie był nigdzie uwidaczniany, a wpłatę w komputerze wymazywano. W przypadku zaś przekształceń własnościowych, gdy wpłacano przeważnie od kilku do kilkunastu tysięcy złotych, pieniądze często również nie trafiały na konto spółdzielni, a wówczas wystarczyło przesiągnąć wkłady



SLAWOMIR BURZYŃSKI

lokatorskie na wkłady własnościowe - budowlane na wewnętrznych kontach spółdzielni, bez udziału banku i wszystko pozornie się zgadzało.

Jak twierdzi były prezes, proceder taki jest niezwykle trudny do wykrycia. Tym bardziej, że "pomagali" w tym niejako członkowie spółdzielni, którzy często chcąc uniknąć czekania dawali pieniądze urzędnicze do ręki, ufając znanej sobie starej pracownicy, by za nich wpłaciła do kasy. Taka ludzka przysługa.

Prezes Chipczyński twierdzi, że również jego pospieszne zwolnienie ze stanowiska miało związek z tą sprawą. Otóż, we wrześniu 2002 r. były kłopoty z Wandą A. Innego rodzaju, o czym nie chciałbym tu bliżej mówić, bo ma ona teraz i tak wystarczająco dużo kłopotów. Postawiłem jej wtedy ultimatum, że jeśli się nie poprawi, zostanie z nią rozwiązana umowa o pracę. I od tego momentu sprawa mojego odwołania potoczyła się bardzo szybko. Panowie z Rady Nadzorczej zrobili co chcieli i co było do przewidzenia.

Dokończenie ze str. 1

Tyle były prezes Chipczyński. Teraz prokuraturę czeka długa i żmudna robota. Biegli księgowi będą zapewne musieli kwit po kwitku, nazwisko po nazwisku sprawdzać wiarygodność dokumentów dotyczących lokatorskich wpłat. A jest w spółdzielni 3,5 tys. członków, z tego 50 proc. posiada przekształcone lokale własnościowe. Śledztwo zapowiada się więc na długo a w mieście aż kipi od plotek. Choćby takich, że Wanda A. nie mogłaby działać sama. A jeśli tak, to z kim i jak się dzieliła? Czy był ktoś, kto pomagał jej w kontynuowaniu tak długo tego procederu? Na te pytania nie znamy jeszcze odpowiedzi.

To jednak na razie plotki, fakty są natomiast takie, że Wandzie A. postawiono zarzut z art. 284 par 1 KK, czyli o zagarnięcie mienia znacznej wartości. Prowadzący zaś postępowanie mając, jak czytamy w komunikacie policji, uzasadnione podejrzenie matactwa ze strony oskarżonej czyli skłaniania świadków do zeznań na swoją korzyść, skierowali wniosek do Sądu Rejonowego w Sochaczewie o zastosowanie wobec niej aresztu. Sąd jednakże wniosek prokuratora odrzucił. Z tego co udało się nam dowiedzieć, argumentem był fakt, iż oskarżona ma wymagającego opiekę, ciężko i przewlekle chorego męża a ponadto sama przedstawiła zaświadczenie lekarskie, co uniemożliwiło realizację wniosku prokuratury.

My ze swej strony próbowaliśmy skłonić do wypowiedzi członków Rady Nadzorczej spółdzielni, która jednakże na razie milczy. Jej przewodniczący Robert Błaszczak zapowiedział jednak wydanie przez radę oficjalnego w tej sprawie oświadczenia, na które czekamy z dużą niecierpliwością.

Slawomir Burzyński

## Mała, czarna książeczka

Jest prawie w każdym domu. Niewielka, najczęściej czarna - to modlitewnik, mszalnik lub skarbczyk. Potocznie mówimy o niej książeczka do nabożeństwa. Są w niej pieśni i modlitwy znane pokoleniom Polaków od dziesięcioleci, i są modlitwy nowe, powstałe w ostatnich latach z duchem czasu ("Modlitwa kierowcy o bezpieczeństwo w ruchu kołowym" czy "Modlitwa o mądre wykorzystanie urlopu"). W książeczkach przeznaczonych dla młodzieży i dla "osób młodych" są modlitwy za koleżanki i kolegów, o przyjaźń i za wychowawców. Jest też "Modlitwa za mojego chłopca" i "Modlitwa za moją dziewczynę".

Książeczki do nabożeństwa towarzyszyły Polakom w czasach niewoli - na nich uczono dzieci czytać, gdy pozamykane były polskie szkoły. Z modlitewnikami nie rozstawano się w czasach wojen i podczas okupacji hitlerowskiej.

Ks.kapelan kpt. Michał Kosicki, odznaczony Krzyżem Virtuti Militari (brał udział m.in. w bitwie o Brochów w 1939 roku, jak zwykle po zakończeniu walki kierował się do rannych Niemców: "A nuż się znajdzie



wśród nich ktoś potrzebujący pomocy? (...) Jeden z żołnierzy niemieckich, leżący na brzuchu, z głową odchyłoną w bok i wyciągniętą ręką, coś w niej trzymał - małą książeczkę, która wysuwała się z martwej dłoni. Kapelan pochylił się z ciekawości. Była to książeczka do nabożeństwa, książeczka polska, otwarta na litanii do Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej. Odwieczna tragedia Polaków, odciętych od Ojczyzny przez bezduszne granice..." (Z. Szacherski "Wierni przysiędze").

P. Marii K. z Sochaczewa książeczka do nabożeństwa uratowała życie. Żandarmi zatrzymali tramwaj tuż przed mostem Poniatowskiego. Wszystkich wpędzali do stojących w pobliżu "bud". Ludzie płakali, pokazywali jakieś zaświadczenia, prosili. Hitlerowcy byli nieubłagani. Wysypywali na jezdnię zawartość torebek i teczek, darli dokumenty. Z torebki p. Marii wypadła m.in. mała, czarna książeczka. I wówczas, jak mówi, stał się... cud. Żandarm kazał ją podnieść i otworzył. Coś mówił, uśmiechał się i popchnął przestraszoną kobietę z powrotem do tramwaju. Motorniczy jak szalony przejechał przez most. Dopiero po drugiej stronie Wisły p. Maria odzyskała siły i zaczęła spazmatycznie płakać, trzymając kurczowo w dłoniach małą, czarną książeczkę.

Stanisław Bugaj

# Niech gra Orkiestra

Dokończenie ze str. 1



Tylko jedną z wielu propozycji XI Finału jest kwesta uliczna. Przypomnieć trzeba, że wszyscy wolontariusze powinni mieć plakietki i oryginalne puszki WOŚP. Jak co roku na antenie radia Fama odbędzie się licytacja złotego serduszka oraz innych gadżetów m.in. pisanki wielkanocnej na strusim jajku oraz prawdopodobnie pamiątkowej monety 2-złotowej wybitej specjalnie na XI Finał.

12 stycznia w siedzibie Agencji Ochrony Mienia TUTOR (ul. 1 Maja, nad halami) w godz. 9.00-13.00 czynny będzie punkt krwiodawstwa. Również w niedzielę planowane są koncerty muzyczne. O godz. 14.00 w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego ma się odbyć koncert zespołu Rzepczyno Folk Band oraz Zespołu o Wdzięcznej Nazwie. Znanne z Majówek Folkowych Rzepczyno wystąpi u nas przed planowanym finałem w Warszawie. Natomiast na godzinę 18 zaplanowano występ zespołu Zdrowa Woda.

Niedzielne granie zakończy o 20 Świątelnko do Nieba (na stadionie KS Orkan) połączone z pokazem sztucznych ogni.

W ramach WOŚP w dniach 8-9 stycznia odwiedzi nasze miasto mammograf, z którego sochaczewianki będą mogły nieodpłatnie skorzystać. W tej chwili nie wiadomo jeszcze, gdzie mammograf będzie stacjonował. Wszelkie informacje dotyczące WOŚP będzie na bieżąco przekazywać radio Fama.

Przedsmak niedzielnego grania członkowie sochaczewskiego sztabu mieli w sobotę, 14 grudnia, kiedy to w kilkusobowej grupie uczestniczyli w Koncercie Bożonarodzeniowym WOŚP we Wrocławiu (patrz zdjęcie na 1 str.). Koncert ten, przeznaczony dla sponsorów i pokojowego patrolu, czyli harcerzy przeszkolonych do pomocy w dużych imprezach oraz ratownictwie medycznym, w Boże Narodzenie pokazała telewizyjna dwójka.

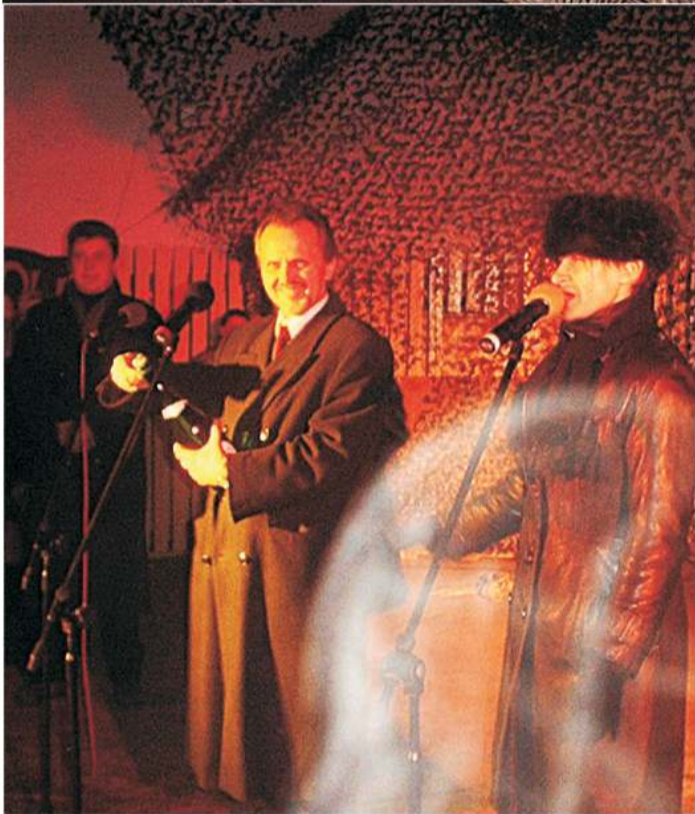
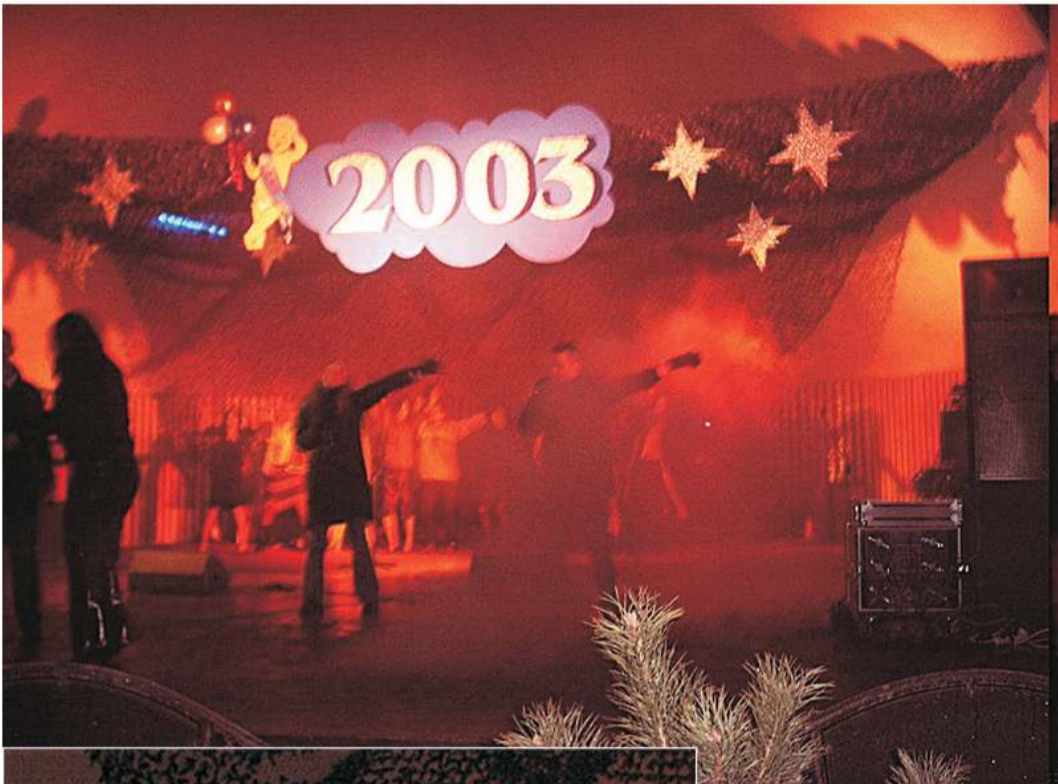
Zapewne gorącą atmosferę tego koncertu harcerze przeniosą na ulice Sochaczewa i lokalne "miejsca akcji" WOŚP.

Jolanta Sosnowska

W ubiegłym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy na terenie Ziemi Sochaczewskiej zebrała ponad 100 tys. zł, z czego 30 tys. wylicytowano za pamiątkowy medal X-lecia Orkiestry, a 9.200 zł za złote serduszko. Oba gadżety trafiły do sochaczewskiej Firmy Hegor. Czy w tym roku uda się zebrać więcej pieniędzy, przekonamy się 12 stycznia.

(s)





## PO ROCZNEJ PRZERWIE

Wielu uczestników wspólnej zabawy sylwestrowej na Podzamczu liczy, że spotkania takie wejdą do stałego kalendarza sochaczewskich imprez. Po jednorocznej przerwie powitanie nowego, 2003 roku zgromadziło ponad dwa tysiące osób.

Noworoczny toast wznosił burmistrz Bogumił Czubacki, a dwugodzinne tańce i zabawę zapewnił w rytm włoskich melodii zespół "AVANTI". Jak zwykle, Nowy Rok uświetnił pokazem fajerwerków p. Marek Dymkowski.

Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego, który był organizatorem imprezy, pragnie podziękować także funkcjonariuszom sochaczewskiej Policji, Straży Pożarnej i Agencji Ochrony "ARGUS", za pomoc w utrzymaniu porządku wśród licznie zgromadzonej publiczności.

Publiczności, która, co trzeba podkreślić, z nielicznymi wyjątkami potrafiła się bawić razem w tę jedną, jedyną, wyjątkową noc w roku.

aw



ANDRZEJ WACH



## SOCHACZEWIANIN ROKU 2002



Mimo zapowiedzi o publikowaniu kandydatów na "Sochaczewianina Roku" tylko do końca grudnia 2002, dziś prezentujemy jeszcze jedną nominację. Zgłoszenia dokonał jeden z czytelników w przedostatnim dniu roku, kiedy gazeta była już przygotowana do druku.

Od tego numeru ZS drukować będziemy kupony uprawniające do głosowania na Sochaczewianina Roku 2002. Przypominamy, że głosować można tylko na oryginalnych kuponach wyciętych z gazety. Kupon dostarczać należy do redakcji w godzinach 9-16.

Przypominamy, że jak co roku, na tych, którzy wezmą udział w głosowaniu, czeka wiele atrakcyjnych nagród.



**Dr Dorota Sliwicka**  
Dyrektor sochaczewskiej Stacji Dializ

pab



**Joanna Niewiadomska-Kocik**  
Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie



**Jolanta Popiołek**  
senator RP



**Joanna Szymańska**  
wójt gminy Młodzieszyn

### Zespół o Wdzięcznej Nazwie

Od lewej: Leszek Lewicki, Asia Kwiatkowska, Jarek Sitarz, Sławek Wódka



**Barbara Zduńczak**  
Założycielka "Grupy Wsparcia dla opiekunów osób z chorobą Alzheimera".



**Sylwester Rożdżestwieński**  
Znany sportowy działacz i dziennikarz



**Janusz Piechna**  
Trener UKS „Siódemka”



### Bogusław Kwiatkowski

Z wykształcenia historyk i dziennikarz. Jest on autorem kilku książek propagujących historię regionu i świata. Jego ostatnia publikacja pt. "Poczet faraonów" poświęcona historii jednej z najstarszych cywilizacji świata odniosła znaczący sukces, o czym mogą świadczyć dwa wydania tej pozycji w ciągu kilku miesięcy minionego roku. Książka zebrała pozytywne recenzje, m.in. w "Gazecie Wyborczej", a w anglojęzycznym kwartalniku "Polish Culture" przedstawiono ją jako wydarzenie literackie i wydawnicze, stawiając tuż obok "Słownika ojczyzny polszczyzny" prof. Jana Miodka. Wymienione wyżej pismo, wydawane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Stowarzyszenie ZAiKS i Ministerstwo Kultury promuje polską kulturę i jej twórców w świecie. Osoba Bogusława Kwiatkowskiego i jego twórczość jest bardziej znana w dużych ośrodkach niż w samym Sochaczewie, choć przypomnieć trzeba, że od lat współpracuje on z naszym tygodnikiem i radiem Niepokalanów.

W 1998 roku Bogusław Kwiatkowski wydał "Parafie dawnego dekanatu sochaczewskiego" oraz "Poczet faraonów" obejmujący okres hellenistyczny (wydawnictwo "Perła"). W 2002 roku "Iskry" dwukrotnie wydały "Poczet faraonów", ale już całość dziejów starożytnego Egiptu. W przygotowaniu jest książka "Mumie-pragnienie nieśmiertelności". W ramach pracy doktorskiej Bogusław Kwiatkowski próbuje opracować monografię Sochaczewa.

Od września tego roku jest nauczycielem w sochaczewskim Liceum Ogólnokształcącym im. F.Chopina.

(sos)

Ziemia Sochaczewska

Typuję dotytułu „Sochaczewianina Roku 2002”:

Imię, nazwisko i adres głosującego

SOCHACZEWIANIN ROKU 2002















